

Sygn. akt V ACa 685/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski

SA Marta Szerel (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Anna Łachacz

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko E. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 listopada 2014 r., sygn. akt XXVI GC 782/13

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od E. K. na rzecz B. K. kwotę (...) (dwanaście tysięcy czterysta dwadzieścia osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.**

Marta Szerel Robert Obrębski Bogdan Świerczakowski

Sygn. akt V ACa 685/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z 22 lipca 2013 r. B. K., prowadząca działalność gospodarczą, wniosła o zasądzenie od E. K., również prowadzącej działalność gospodarczą, kwoty 140 544 zł wraz z kosztami procesu, w tym z kosztami zastępstwa procesowego. Uzasadniając swoje żądanie powódka wskazała, że strony zawarły umowę najmu długoterminowego, której roszczenia zostały zabezpieczone wekslem własnym wystawionym przez pozwaną na kwotę dochodzoną pozwem, opiewającym na sumę wszystkich opłat składających się na wartość umowy. Wobec braku zapłaty przez pozwaną kwoty wskazanej na wekslu, powódka dochodzi spełnienia świadczenia z weksla własnego poprzez żądanie wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Nakazem zapłaty z 2 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy nakazał pozwanej, aby zapłaciła powódce kwotę 140 544 zł oraz kwotę 5 374 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3 617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwana wniosła zarzuty od nakazu zapłaty, żądając uchylenia nakazu zapłaty w całości i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z 4 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty z 2 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że 19 grudnia 2010 r. pozwana wystawiła weksel, w którym przyrzekła zapłatę oznaczonej sumy wekslowej w kwocie 140 544 zł na zlecenie powódki. Jako miejsce płatności weksla wskazano W.. Z datą dnia następnego, tj. 20 grudnia 2010 r., zostały wystawione dokumenty – umowa i protokół, przy czym zarówno weksel, jak i pozostałe dokumenty zostały podpisane 19 grudnia 2010 r. Weksel został wystawiony w wyniku negocjacji umowy najmu długoterminowego i w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z tej umowy. Sama umowa najmu długoterminowego została zawarta 19 grudnia 2010 r., przy czym wpisano datę 20 grudnia 2010 r. W umowie powódka występowała jako wynajmujący, zaś pozwana jako najemca. Przedmiotem umowy najmu było zobowiązanie się wynajmującego do oddania najemcy do używania pojazdu, w zamian za co najemca zobowiązał się płacić wynajmującemu umówiony czynsz miesięczny. W § 9 umowy przewidziano, że na żądanie wynajmującego najemca wystawi weksel na kwotę będącą sumą wszystkich opłat, składających się na wartość umowy, który to weksel wynajmujący zwróci po zakończeniu umowy, o ile najemca należycie wykonał jej treść. Kwota zawarta w wystawionym przez pozwaną wekslu stanowiła należność sum pozostałych rat bez uwzględnienia odsetek i kar umownych, z uwzględnieniem wpłaconych przez nią rat potrzebnych dla uruchomienia umowy. Pozwana od razu przestała płacić wynajmującemu umówiony czynsz, w związku z czym wynajmujący wezwał najemcę do zapłaty kwoty 125 802,06 zł, na którą to kwotę składały się należności z tytułu czynszu najmu pojazdu wynikające z faktury VAT nr (...), faktury VAT nr (...), faktury VAT nr (...) oraz należności z tytułu kary umownej na podstawie § 10 pkt 2 i § 11 pkt 1 umowy najmu długoterminowego, a także koszty windykacji i odbioru samochodu.

W takim stanie faktycznym, ustalonym w oparciu o niekwestionowane dokumenty i twierdzenia stron oraz zeznania świadka, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że okolicznościami bezspornymi między stronami było zawarcie umowy najmu i czynność związana z samym podpisaniem weksla przez pozwaną. Pozostałe okoliczności pozwana kwestionowała, łącznie z rodzajem wystawionego przez nią weksla. Rozważając podniesione przez pozwaną zarzuty Sąd wskazał, że istotą zobowiązania wekslowego jest jego abstrakcyjny i bezwarunkowy charakter, a nieprawidłowość lub brak przyczyny prawnej czynności prawnych stanowiących uzasadnienie złożenia podpisu na wekslu nie ma wpływu na ważność tego zobowiązania. Każdy dłużnik wekslowy zobowiązuje się wobec pozostałych podmiotów w sposób abstrakcyjny, ponieważ weksel inkorporuje jedynie bezwarunkowe przyrzeczenie zapłaty określonej sumy pieniężnej powstałej w wyniku jakiegoś stosunku podstawowego, który nie ma bezpośredniego wpływu na ważność wierzytelności wekslowej. Odnosi się to zarówno do wystawienia weksla trasowanego, jak i weksla własnego. Dokument wekslowy materializuje oderwaną wierzytelność, do której powstania i skuteczności nie potrzebuje kauzalnej podstawy prawnej. Weksel jest niezależny w swym bycie od stosunku podstawowego, jak i od jego rodzaju oraz skuteczności.

Pozwana w zarzutach od nakazu zapłaty podniosła, że weksel własny został wystawiony przez powódkę w sposób niezawierający bezwarunkowego przyrzeczenia zapłaty, bowiem forma fleksyjna użyta w wekslu „zapłaci” wskazuje, że za weksel powinna zapłacić osoba trzecia, a nie wystawca. Tym samym naruszony został art. 101 pkt 2 w zw. z art. 102 prawa wekslowego. Sąd Okręgowy nie uznał tego zarzutu za zasadny. Wskazał, że dla ważności weksla konieczne jest jego precyzyjne wypełnienie, w taki sposób, aby zawierał wszystkie elementy, jakie zostały wskazane przez ustawodawcę, w tym winien zawierać przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, by móc w obrocie być traktowany jako weksel własny. Z treści weksla własnego z 19 grudnia 2010 r. wynika, co do zasady, przyrzeczenie wystawcy do zapłaty za weksel. Okoliczność, że weksel został wystawiony w taki sposób, że zamiast słów „zapłacić” użyto „zapłaci”, nie oznacza, że strony przewidywały inny skutek wystawienia weksla własnego niż uiszczenie wskazanej w dokumencie sumy wekslowej przez dłużnika wekslowego. Wskazana forma końcówki nie może prowadzić do wniosku, że brak jest bezwarunkowego przyrzeczenia zapłaty. W niniejszej sprawie weksel nie zawiera cech weksla

wielopodmiotowego trasowanego, tym samym obowiązane z weksla łatwo odróżnić od uprawnionego, a co za tym idzie posiada on charakter weksla własnego, zawierającego bezwarunkowe przyrzeczenie wystawcy zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej. Przedmiotowy weksel prócz podpisu wystawcy nie zawiera podpisu trasata, a więc do jego wykładni należy stosować cechy weksla trasowanego – własnego i co do tego odnosić bezwarunkowość w określeniu końcówek fleksyjnych czynności rozrządnych, co do sumy wekslowej.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej, że data wypełnienia weksla wskazana w nim jest nieprawdziwa, gdyż weksel nie mógł zostać wypełniony 19 grudnia 2010 r., gdyż zobowiązanie ze stosunku osobistego zostało zawarte dzień później, tj. 20 grudnia 2010 r., Sąd pierwszej instancji stwierdził, że art. 101 pkt 6 prawa wekslowego mówi o oznaczeniu daty i miejsca wystawienia weksla w wekslu własnym. Jedynie brak w ogóle oznaczenia na dokumencie wekslowym daty i miejsca wystawienia powoduje nieważność weksla z mocy prawa. Przedmiotowy weksel posiada zaś datę, więc ta przesłanka nie może być spełniona. Nieważność powoduje również, kiedy data płatności jest wcześniejsza niż data wystawienia, co w sprawie niniejszej nie zachodzi. W niniejszej sprawie mamy do czynienia ewentualnie ze swoistym antydatowaniem, tj. okolicznością, w której data wystawienia weksla jest niezgodna z datą dokonania czynności powodującej wystawienie weksla. Jak zeznawał przesłuchiwany świadek, to umowa została antydatowana, a nie weksel, który otrzymał faktyczną datę jego wystawienia. To, iż causa jego wystawienia powstała nawet z datą 20 grudnia, nie powoduje, iż jako samoistny papier wartościowy o abstrakcyjnych walorach po jego wystawieniu i podpisaniu ma stracić walor weksla własnego.

Pozwana zarzucała ponadto, że weksel nie zawiera oznaczenia sumy pieniężnej wyrażonej w konkretnej walucie, bowiem na wekslu umieszczono skrót PLN, nie zaś złoty polski, wskutek czego nie spełnia wymogów z art. 101 pkt 2 prawa wekslowego. Również ten zarzut Sąd Okręgowy uznał za niezasadny, gdyż nie powoduje nieważności weksla podanie obok cyfry symbolu (...), skoro chodzi o określenie waluty polskiej stosowanej przede wszystkim w praktyce bankowej. Nadto, analogicznie jak dla bezwarunkowego przyrzeczenia zapłaty, nieścisłości w użytym oznaczeniu waluty mogą zostać usuwane w drodze wykładni weksla do momentu, gdy nie będzie to wykaczało poza to, co jednoznacznie z weksla wynika. Z zebranego zaś materiału dowodowego nie sposób wywieść, że suma wekslowa mogłaby zostać określona w innej walucie niż złoty polski. Sama wykładnia tekstu weksla: „płatny we W.” wskazuje, że strony zdecydowały się regulowanie wierzytelności wekslowej w polskiej walucie.

Pozwana podniosła również, iż weksel nie został jej przedstawiony do zapłaty, wobec czego żądanie zawarte w pozwie jest przedwczesne. Odnosząc się do powyższego Sąd pierwszej instancji stwierdził, że zgodnie z art. 38 prawa wekslowego nieprzedstawienie weksla do zapłaty przed wytoczeniem powództwa nie zwalnia wystawcy weksla z obowiązku zapłaty sumy wekslowej, lecz powoduje skutek w postaci utraty możliwości dochodzenia odsetek za okres od daty okazania weksla, czyli za okres od dnia wytoczenia powództwa, do dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Jedynie bowiem spełnienie wymogu z art. 38 prawa wekslowego powoduje, w przypadku braku zapłaty, opóźnienie po stronie dłużnika. Skoro więc powódka nie domaga się odrębnie od sumy wekslowej zapłaty odsetek, to zarzut o przedwczesności roszczenia należy uznać za nietrafny.

Pozwana podniosła także, iż w rzeczywistości nie wystawiła weksla własnego, ale weksel in blanco, a ten został wypełniony niezgodnie z porozumieniem stron. Zarzut ten również nie zasługiwał w ocenie Sądu Okręgowego na uwzględnienie. Po pierwsze, sama wykładnia tekstu oraz wygląd weksla pozwala na uznanie, że strony miały na celu zrodzenie stosunku z weksla własnego, gdyż wypełnione ręcznie zostały jedynie nazwy wystawcy i remitenta, a pozostałe elementy, tj. miejsce płatności, data i miejsce wystawienia, suma wekslowa zostały wytworzone mechanicznie (komputerowo). Nadto pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie swego zarzutu. W szczególności nie powołała dowodów na tę okoliczność, w tym chociażby deklaracji wekslowej, a dowody osobowe przeczyły jakoby rzeczony weksel posiadał cechy weksla niepełnego. Pozwana podniosła też zarzuty osobiste względem wierzyciela wekslowego, między innymi wypełnienie weksla niezgodnie z umową, twierdzenie o spełnieniu wszystkich świadczeń wynikających z umowy między stronami, oświadczenie o braku jakichkolwiek stosunków między stronami postępowania oprócz umowy najmu. Niemniej jednak, prócz samych twierdzeń, nie udowodniła tego, a to nawet w przypadku uzupełnienia weksla własnego będącego pierwotnie wekslem in blanco obciąża pozwaną. Poza tym, treść zobowiązania wekslowego ustala się na podstawie tekstu weksla, a brak deklaracji wekslowej, czy

niezgodne z nią uzupełnienie weksla, nie ma zasadniczo wpływu na istnienie odpowiedzialności wekslowej, co bezzasadnie forsuje pozwana.

Z tych powodów, na podstawie art. 496 k.p.c. Sąd pierwszej instancji utrzymał w mocy nakaz zapłaty w całości.

Przedmiotowy wyrok zaskarżyła pozwana w całości, zarzucając orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 101 pkt 2 w zw. z art. 102 prawa wekslowego, polegającego na przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że weksel z 19 grudnia 2010 r. posiada wszystkie cechy weksla własnego, mimo że zawiera on w swojej treści objaśnienie, że został sporządzony „do umowy z dnia 19.12.2010”, co należy traktować jako zastrzeżenie warunku, przez co przedmiotowy dokument nie zawiera bezwarunkowego przyrzeczenia zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej, więc nie spełnia wymogów weksla własnego i jest dotknięty sankcją nieważności;

- art. 17 prawa wekslowego, polegającego na przyjęciu, że abstrakcyjny charakter roszczenia wekslowego przesądza o niedopuszczalności podnoszenia zarzutów przez pozwaną dotyczących stosunku podstawowego, mimo że przepis ten dopuszcza podnoszenie zarzutów wobec zobowiązania z weksla przez wystawcę weksla przeciwko remitentowi związanych z czynnością prawną będącą podstawą wystawienia weksla, powódka jest pierwszym wierzycielem z weksla (remitentem) a pozwana dłużnikiem, a Sąd ustalił, że weksel został wystawiony w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy najmu długoterminowego łączącej strony, a więc ma charakter gwarancyjny i jest przez to związany ze zobowiązaniem wynikającym ze stosunku podstawowego;

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na zaniechaniu wszechstronnego rozważenia zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego oraz jego błędnej ocenie, tj. z naruszeniem reguł logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, polegających na przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że kwota zawarta w wekslu z 19 grudnia 2010 r. stanowi sumę pozostałych do zapłaty przez pozwaną rat wynikających z zawartej umowy najmu długoterminowego, bez uwzględnienia odsetek i kar umownych, pomniejszoną o wpłacone raty konieczne do uruchomienia umowy, mimo że z materiału dowodowego sprawy, w szczególności z treści umowy najmu długoterminowego, nie wynika, że pozwana musiała zapłacić jakąś kwotę dla uruchomienia umowy ani w jakiej wysokości, a także nie wynika, że taką sumę i w tym celu zapłaciła, a Sąd nie poczynił żadnych ustaleń w zakresie wysokości rat czynszu, jakie pozwana miała płacić na mocy umowy najmu długoterminowego, ani ile z tych rat i w jakiej wysokości faktycznie zapłaciła, co w konsekwencji wskazuje, że dowolnie przyjął, że kwota wskazana w wekslu została ustalona zgodnie z § 9 umowy najmu długoterminowego, co mogło mieć wpływ na rozstrzygnięcie o zasadności roszczenia powódki;

- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na zaniechaniu wszechstronnego rozważenia zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego oraz dokonaniu przez Sąd pierwszej instancji sprzecznych ustaleń przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, tj. polegających na błędnym przyjęciu za wiarygodne zeznań świadka P. P., który wskazał, że weksel został wypełniony w dniu jego wystawienia a kwota wskazana w wekslu została pomniejszona o te raty, które pozwana zapłaciła w toku trwania umowy najmu długoterminowego, ponieważ nie jest możliwe, by kwota zawarta w wekslu wystawionym najpóźniej przy podpisywaniu umowy najmu długoterminowego, uwzględniała te raty, które pozwana miała zapłacić w toku trwania umowy, co czyni wnioski Sądu sprzecznymi z zasadami logicznego myślenia oraz zasadami doświadczenia życiowego;

- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na zaniechaniu wszechstronnego rozważenia zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego oraz jego błędnej ocenie, tj. z naruszeniem reguł logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, polegającego na błędnym przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że wystawiony najpóźniej przy podpisywaniu umowy najmu długoterminowego przez pozwaną weksel nie był wekslem in blanco, tylko wypełnionym wekslem własnym, podczas gdy Sąd ustalił, że weksel był wystawiony w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy

najmu długoterminowego zawartej pomiędzy stronami, których to roszczeń strony nie mogły przewidzieć w chwili wystawienia weksła, więc weksel musiał zostać wypełniony dopiero po ich powstaniu.

Zarzucając powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania przed Sądami obu instancji, według norm przepisanych.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 3 listopada 2015 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uwzględnił apelację w całości, stwierdzając, że w sprawie nie można mówić o bezwarunkowym przyrzeczeniu zapłaty złożonym przez pozwaną z uwagi na zapis na wekslu, że jest on wystawiony do umowy zawartej 19 grudnia 2010 r.

Na skutek skargi kasacyjnej powódki, wyrokiem z 26 kwietnia 2017 r. Sąd Najwyższy uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy stwierdził, że dopisku na wekslu „do umowy z dnia 19.12.2010” niepodobna uznać za warunek dodany do przyrzeczenia wystawcy zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, czyli za klauzulę sprzeczną z art. 101 pkt 2 prawa wekslowego i uznał ją za tzw. klauzulę waluty, wekslowo obojętną, gdyż nie wywołującą skutków dla przyrzeczenia zapłaty prawidłowo sformułowanego w dokumencie, a więc nie mogącej przesądzać o nieważności weksla.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Apelacyjny strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

### ***Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:***

Apelacja jest nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne zarówno ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, jak i dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną. Nie doszło do zarzucanych w apelacji naruszeń ani prawa materialnego, ani prawa procesowego.

O bezzasadności pierwszego z zarzutów pozwanej przesądził Sąd Najwyższy rozpoznając skargę kasacyjną powódki. Sąd ten stwierdził, że dopisku na wekslu „do umowy z dnia 19.12.2010” nie należy traktować jako zastrzeżenie warunku, skutkujące brakiem bezwarunkowego przyrzeczenia zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej i nieważnością weksla. Wykładnią tą, stosownie do art. 398<sup>20</sup> k.p.c., Sąd Apelacyjny jest związany przy dalszym rozpoznawaniu sprawy. Stąd zarzut naruszenia przepisów art. 101 pkt 2 w zw. z art. 102 prawa wekslowego nie mógł być skuteczny. Weksel, stanowiący podstawę roszczeń w niniejszej sprawie, zawiera wszystkie elementy wymagane ustawą z 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe, w szczególności wskazane w jej art. 101. Obejmuje bezwarunkowe przyrzeczenie zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, przy czym – jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji – zastosowanie w dokumencie formuły „zapłaci” zamiast „zapłacę” nie ma znaczenia dla skuteczności zobowiązania wekslowego wystawcy, zaś dla oznaczenia waluty, jako złotego, wystarczające jest powołanie powszechnie przyjętego skrótu PLN (por. M. Czarnecki, L. Bagińska, Prawo wekslowe i czekowe, Komentarz, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2000, s. 584 i 111). Weksel podaje remitenta, czyli powódkę, zawiera nazwę „weksel”, oznaczenie terminu i miejsca płatności, datę i miejsce wystawienia, a także podpis wystawcy, czyli pozwanej.

Niezasadnie także pozwana zarzuciła, iż Sąd pierwszej instancji naruszył art. 17 prawa wekslowego. Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy nie przesądził o niedopuszczalności podnoszenia przez pozwaną zarzutów dotyczących stosunku podstawowego, ale wskazał, iż podniesione w tym zakresie zarzuty nie skutkowały podważeniem zasadności powództwa, gdyż nie wykazano ich za pomocą zaoferowanych dowodów. W szczególności, pozwana nie wykazała, by podniesione ogólnie zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego miały jakikolwiek wpływ na zakres jej zobowiązania z weksla. Nie zostało udowodnione, ani pozwana tego nie podnosiła, że wierzycelność wekslowa

wygasła, chociażby w części, na skutek zapłaty. Gwarancyjny charakter wystawionego przez pozwaną weksla nie był kwestionowany przez strony. Wydanie weksla w takiej sytuacji oznaczało zabezpieczenie zobowiązania wynikającego z określonego stosunku cywilnoprawnego. Zobowiązanie dłużnika, który wręczył weksel, nie wygasa, a wierzycielowi przysługuje, obok roszczenia pierwotnego, wynikającego ze stosunku cywilnoprawnego, nowe roszczenie wekslowe i dochodzić może on swych roszczeń na podstawie pierwotnego zobowiązania lub na podstawie otrzymanego weksla. W sprawie niniejszej powódka oparła roszczenie na wekslu, a pozwana nie wykazała, ani nawet nie podniosła żadnych konkretnych twierdzeń w tym zakresie, by zakres tego zobowiązania był inny niż wynikający z treści weksla. Pozwana w apelacji jedynie ogólnie powołuje szereg poglądów orzecznictwa i doktryny, w żaden sposób nie odnosząc ich do konkretnych kwestii materialnych zaistniałych w sprawie.

Całkowicie chybione były także zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa procesowego. Stanowią one w istocie jedynie ogólną polemikę z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Okręgowy, który dokonał wszechstronnego rozpoznania sprawy, nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, a rozstrzygnięcie oparł po ustaleniu istotnych w sprawie okoliczności, nie dokonując ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Apelacja nie podnosi żadnych konkretnych zarzutów dotyczących konkretnych ustaleń faktycznych w sprawie. Zarzut pozwanej naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mógłby być skuteczny wówczas, gdyby skarżąca wykazała uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, Lex nr 172176). Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak T. Ereciński (w:) Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, Część pierwsza, Postępowanie rozpoznawcze, t. 1, „Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis”, Warszawa 2004, s. 496; por. też orz. Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.). Sąd Okręgowy wskazał dowody, na których się oparł i dowody te zostały właściwie ocenione, a pozwana nie wykazała, aby Sąd ten – stosownie do powołanych argumentów – dopuścił się naruszenia prawa i dokonał nieprawidłowej oceny dowodów. Pozwana mogła zgłosić dowody dla odparcia twierdzeń powódki, w szczególności odnośnie do wygaśnięcia, chociażby częściowego, wiarygodności. Dowody takie nie zostały jednak zgłoszone. W postępowaniu opartym na wekslu nie wystarczy, aby pozwany zakwestionował twierdzenia powoda, gdyż to na pozwanym, a nie na powodzie, spoczywa ciężar udowodnienia nieistnienia wiarygodności wekslowej lub jej istnienia w innej, niż dochodzona, wysokości (art. 6 k.c.). Pozwana nie przedstawiła zaś żadnych dowodów zapłaty jakiegokolwiek kwoty z sumy objętej pozwem, ani w żaden inny sposób skutecznie nie podważyła słuszności roszczenia powódki. Ewentualne zaś zarzuty, które mogłyby wpłynąć na zasadność kwoty, która była dochodzona z tytułu weksla, powinny być podniesione przez stronę pozwaną i przez nią wykazane. Wbrew zarzutom apelacji, obowiązki dowodowe w tym zakresie nie spoczywały na stronie powodowej.

Z niekwestionowanej treści § 9 umowy najmu, złożonej przez samą pozwaną przy zarzutach od nakazu zapłaty, wynika, że najemca miał wystawić weksel na kwotę będącą sumą wszystkich opłat składających się na wartość umowy, a weksel miał być zwrócony najemcy po zakończeniu umowy, o ile najemca należycie wykonał jej treść (k. 43). Już sam fakt posiadania przez powódkę weksla oznacza, iż umowa nie została należycie wykonana przez pozwaną, a inny zakres niewykonania niż wynikający z weksla powinna wykazać pozwana, która w tym zakresie nie podniosła nawet żadnych konkretnych twierdzeń. To pozwana powinna była i mogła wskazać, jakie kwoty na rzecz powódki zapłaciła, w tym tytułem rat czynszu i innych należności z umowy. Nie sprostała ciężarowi dowodu w tym zakresie i zaniechała jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej.

Nietrafny był także zarzut dotyczący oceny wiarygodności zeznań świadka P. P., z którego zeznań jasno i bezsprzecznie wynika, że wystawiony przez pozwaną weksel, stanowiący podstawę powództwa, nie był wekslem in blanco, lecz został uzupełniony już w chwili wystawienia przez pozwaną oraz, że weksel obejmował kwotę wynikającą z całości kontraktu. Pozostaje to w pełni zgodne z treścią wskazanego powyżej zapisu umowy najmu, jak i treścią weksla. Pozwana nie wykazała za pomocą jakichkolwiek środków dowodowych, aby sporny weksel był wekslem in blanco i został wypełniony niezgodnie z łączącym strony porozumieniem. Nie powołała się na istnienie takiego porozumienia,

ani nie przedstawiła żadnego dowodu, który by podważał spójne zeznania świadka i treść weksla, oględziny którego jednoznacznie podważają jego niepełny charakter w chwili wystawienia (k. 7).

Zważywszy na powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego postanowiono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając od przegrywającej pozwanej na rzecz powódki kwotę uiszczonej opłaty od skargi kasacyjnej (7.028 zł) oraz koszty zastępstwa prawnego przed Sądem drugiej instancji i Sądem Najwyższym (łącznie 5.400 zł), według stawek minimalnych, przewidzianych § 13 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 4 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, znajdującego zastosowanie w niniejszej sprawie.

Marta Szerel Robert Obrębski Bogdan Świerczakowski